

GRUPA „PSZCZÓŁKI” – propozycja zabaw i zajęć dla dzieci do wykorzystania w domu z rodzicami.

15.04.2020r (środa).

Witam wszystkie dzieci.

Temat zajęcia: „Co słysząc wiosną na wsi?”.

1. Ćwiczenia logopedyczne usprawniające narządy mowy – język, wargi, żuchwę.
Rodzic demonstruje prawidłowe wykonanie ćwiczeń, powtarzając je kilkakrotnie.
 - *Jedziemy na wieś* – dziecko wibruje wargami – naśladuje samochód jadący na wieś.
 - *Konik* – dziecko naśladuje kląskanie konika: mocno przykleja język ułożony szeroko przy podniebieniu i odkleja go zdecydowanym ruchem. Pracy języka towarzyszy praca warg, które raz są szeroko rozłożone, a raz ułożone w dziobek.
 - *Krowa* – dziecko naśladuje ruchy żucia, poruszając dynamicznie żuchwą.
 - *Kot oblizuje się po wypiciu mleka*- dziecko przesuwając językiem po górnej i po dolnej wardze, przy szeroko otwartej jamie ustnej.
 - *Pies gonął kota i bardzo się zmęczył* – dziecko wysuwa język na brodę i dyszy.
 - *Świnka* – dziecko wysuwa wargi mocno do przodu, naśladuje ryjek świnki.
 - *Myszka bawi się w chowanego* – dziecko wypycha policzki czubkiem języka od wewnętrznej strony: raz z jednej, raz z drugiej strony.
 - *Miotła* – dziecko naśladuje gospodarza zamiatającego podwórko, przesuwając język od jednego do drugiego kącika ust, przy szeroko otwartych wargach.
2. Czy chcesz poznać najważniejsze wiejskie zwierzęta, postłuchać ich odgłosów – obejrzyj:
Zwierzęta dla dzieci na wsi – Odgłosy zwierząt/Czy Wiesz Jak...
<https://youtu.be/qQtJP40a1lw>
3. Słuchanie opowiadania A. Widzowskiej *Nauka pływania*.

Mały kaczorek Ptaś był najlepszym pływakiem na całym podwórku. Nawet kiedy spał, przez sen przebierał nóżkami jakby pływał w stawie. Nie musiał chodzić na basen ani brać lekcji pływania, bo gdy tylko wykluł się z jajka, od razu wskoczył do miski z wodą i zanurkował. Kaczorek myślał, że wszystkie zwierzęta są dobrymi pływakami: konie, psy, koty, krowy, świnię, króliki, a przede wszystkim kury.

Pewnego dnia Ptaś ogłosił zawody pływackie w stawie nieopodal domu. Okazało się, że chętne do pływania były zwierzęta: pies Merduś, dwie kaczki bliźniaczki i żaba Kumcia.

– Jak to? – zdziwił się kaczorek Ptaś. – A dlaczego nie przyszły świnki?

– Świnki wolą kąpać swoje ryjki w korytku – wyjaśnił pies.

– A konie i krowy?

– One wolą brać prysznic na łące w czasie deszczu.

– A króliki i koty? – dopytywał się Ptaś.

– Uciekają na samą myśl o pływaniu w wodzie.

– Całe szczęście, że jest chociaż kurczak – powiedział kaczorek, widząc stojącego nieopodal kurczaczka Pazurka.

– Ale ja tylko przyszedłem popatrzeć... – szepnęła kurczak.

– Jak to? Nie chcesz zdobyć pierwszego miejsca w pływaniu? – zdziwił się Ptaś.

– Chciałbym, ale... kurczaczki i kurki nie potrafią pływać.

- *Ja potrafię!* – *pisnęła żaba Kumcia, zakładając na głowę czepek kąpielowy.* – *Umiem pływać żabką, delfinem, kraulem i pieskiem – pochwaliła się.*
- *Pieskiem to pływam ja!* – *oburzył się Merduś.*
- Kaczorek Ptaś nie mógł uwierzyć, że kurczaki nie znają się na pływaniu.*
- *Zaraz cię nauczę – powiedział i pokazał Pazurkowi, jak przebierać nóżkami i jak machać skrzydełkami.* – *A teraz wskakuj do stawu i pamiętaj, dziób unoś nad wodą!*
- *Mama mi mówiła, żebym nigdy nie wchodził sam do wody – powiedział kurczaczek.*
- *Eee tam, przecież nie jesteś tu sam, zobacz, ilu nas jest.*
- *Ale ja się boję...*
- *Nie bądź tchórzem.*
- *Dajmy mu spokój – powiedział pies.* – *Ma prawo się bać.*
- *Merduś ma rację – powiedziała żaba Kumcia.* – *Niech kurczak stoi i patrzy.*
- *Wszystkie ptaki to superpływaki!* – *stwierdził rozgniewany kaczorek i chciał wepchnąć kurczaczka na siłę do wody.*
- Na szczęście w pobliżu przechadzała się pani Gęś i w porę zauważyła niebezpieczeństwo. Osloniła kurczaczka swoim białym skrzydłem i powiedziała:*
- *Nie można nikogo do niczego zmuszać ani wpychać na siłę do wody. Pazurek mógłby się utopić! Rozumiesz, że to niebezpieczne?*
- *Tak...*
- *Czy ty, Ptasiu, umiesz latać tak wysoko jak orły?*
- *Nie...*
- *A gdyby orzeł chciał cię zepchnąć z wysokiej skały, żeby sprawdzić, czy umiesz latać, to jak byś się czuł?* – *Bałbym się.*
- *No widzisz. Jedni potrafią świetnie pływać, inni latać, ale nikt nie umie wszystkiego.*
- *Przepraszam – szepnął zawstydzony Ptaś.*
- *Brawo. To jest właśnie to, czego warto nauczyć wszystkich: słowa przepraszam.*

Rozmowa kierowana na podstawie opowiadania.

- *Jakie zwierzę ogłosiło zawody pływackie?*
- *Dlaczego nie wszystkie zwierzęta nie chciały brać w nich udział?*
- *Kogo kaczorek Ptaś chciał nauczyć pływać?*
- *Jak oceniasz zachowanie kaczorka?*
- *Co, powiedziała pani Gęś, osłaniając kurczaczka?*
- *Co to znaczy, że nikt nie może nikogo do niczego zmuszać?*

Nazywanie umiejętności osiągniętych przez dziecko.

Wiemy, że nikt nie umie wszystkiego, ale każdy z nas potrafi robić coś bardzo dobrze. Mamo, tato poproś aby dziecko powiedziało, co dobrze potrafi zrobić. Jeśli dziecko nie potrafi tego określić z pomocą przychodzi rodzic, określając mocne strony swojego dziecka.

4. *Zabawa w rymy* – słuchanie wiersza Małgorzaty Strzałkowskiej.

Rodzic recytuje wiersz, zawieszając głos w odpowiednich miejscach, a dziecko dopowiada rymujące się wyrazy.

Zabawa w rymy

Małgorzata Strzałkowska

Raz wybuchła na podwórku awantura,
 Bo zginęły pewnej kurze cztery.....(pióra)!
 Kura gdacze,
 kaczka.....(kwacze),

krowa.....(ryczy),
świnia....(kwiczy),
owca.....(beczy),
koza.....(meczy),
a na płocie przy chlewiku
kogut pieje.....(kukuryku!)
Gdy już każdy wrzasków miał powyżej uszu,
ze stodoły wyszło pisklę w.....(pióropuszu) –
odnalazła kura pióra
i umilkła.....(awantura),
a pisklęciu się dostała niezła bura!
Czy odgadłeś wszystkie słowa, na pewno ci się udało. Brawo.

5. „Wiejskie zwierzęta” – lepienie z plasteliny dowolnego zwierzątka.
Powodzenia .



Pozdrawiam Marta Kakowska.